

Sygn. akt II W 150/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lipca 2018 roku

Sąd Rejonowy w Łukowie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSR Edyta Cieliszak

Protokolant st. sekr. sądowy Beata Siestrzewitowska

w obecności oskarżyciela publicznego Roberta Czerepińskiego

po rozpoznaniu w dniu 24 maja, 20 września, 7 listopada, 29 grudnia 2017 i 3 lipca 2018 roku sprawy J. G. (2) z domu G. c. C. i H. z domu R. ur. (...) w Ł.

obwinionej o to, że: w dniu 13 stycznia 2017 roku około godziny 13⁴⁰ w S., powiatu Ł., województwa (...) na skrzyżowaniu ulic (...) jadąc jako kierująca samochodem osobowym marki P. (...) o nr rej. (...) spowodowała zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nie zachowała szczególnej ostrożności i nie ustąpiła pierwszeństwa pojazdowi marki A. o nr rej. (...) kierowanemu przez J. B. nadjeżdżającemu z lewej strony z pierwszeństwem przejazdu, czym doprowadziła do zderzenia się pojazdów,

tj. o wykroczenie z art. 86 § 1 k.w.

o r z e k a

J. G. (2) uznaje za winną dokonania zarzucanego jej wykroczenia i za ten czyn na podstawie art. 86§1 kw wymierza jej karę grzywny w kwocie 300 (trzysta) złotych; zasądza od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa 30 (trzydzieści) złotych tytułem opłaty oraz 300 (trzysta) złotych tytułem wydatków, zwalnia ją od ponoszenia wydatków w pozostałym zakresie, obciążając nimi w tej części Skarb Państwa.

Sygn.akt II W 150/17

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Łukowie ustalił następujący stan faktyczny.

13 stycznia 2017r około godziny 13.40- 45 w S. przed łukiem drogi K-76 bezpośrednio za skrzyżowaniem z ul. (...) (patrząc w kierunku Ł.) doszło do kolizji pojazdów polegającej na uderzeniu samochodu A. (...), którego kierujący J. B. poruszał się drogą K-76 z kierunku centrum S. w pojazd P., którego kierująca J. G. (2) wykonywał bezpośrednio przed zderzeniem manewr zmiany kierunku jazdy w prawo, wjeżdżając na tor ruchu samochodu A. z ul. (...) w kierunku Ł.. W miejscu kolizji obowiązywało ograniczenie prędkości do 50 km/h. Szerokość jezdni asfaltowej- mokrej wówczas i pokrytej błotem pośniegowym wynosiła 7,9 m. Do zderzenia pojazdów doszło bezpośrednio po tym, jak obwiniona J. G. (2) wykonała manewr zmiany kierunku jazdy w prawo, wjeżdżając z ul. (...), nie posiadającej pierwszeństwa przejazdu na pas ruchu drogi K-76, posiadającej pierwszeństwo przejazdu, której prawym pasem poruszał się kierujący A. J. B.. Podjął on manewr obronny ominięcia wyjeżdżającego z drogi podporządkowanej auta obwinione, wyprzedzenia go, z którego zrezygnował z powodu nadjeżdżającego od strony Ł. pojazdu. Uderzył prawą przednią częścią nadwozia swojego samochodu w lewą tylną część nadwozia samochodu P.. W chwili zderzenia pojazd obwinionej znajdował się na pasie ruchu drogi K-76 przodem w kierunku Ł. i poruszał się z niewielką prędkością- posiadał włączony pierwszy bieg- protokół oględzin k.10.

Na miejscu zdarzenia nie ujawniono i nie opisano żadnych śladów materialnych związanych z jezdnią a pochodzących od kół pojazdów, pozwalających jednoznacznie ustalić miejsce zderzenia względem jezdni. Nie zostały też udokumentowane ślady od kół pojazdów powstałe w ruchu pozderzeniowym. Jedynymi śladami materialnymi ujawnionymi na miejscu zdarzenia są udokumentowane uszkodzenia obu pojazdów oraz położenie pola odłamków plastiku i szkiele pochodzących z pojazdów a także powypadkowe położenie pojazdu P. i A. (k.5-6). Ze szkicu miejsca zderzenia, dokumentacji fotograficznej wynika, że do zderzenia pojazdów doszło nie dalej niż położenie powypadkowe przodu samochodu A., czyli nie dalej niż ok.22 m od końca wyjazdu ul. (...). W dokumentacji fotograficznej widoczne jest odizolowane zgrupowanie błota pośniegowego za tyłem samochodu A. w położeniu powypadkowym. Leży ono w przybliżeniu na torze prawych kół A.. Do uderzenia doszło zaś prawą przednią częścią A., co wskazuje, że błoto to odpadło od któregoś z pojazdów uczestniczącego w kolizji w trakcie zderzenia lub tuż po. To pozwala wnioskować, że do zderzenia doszło nie dalej niż położenie tego błota patrząc w stronę Ł.. Pole rozrzutu odłamków szkiele i odłamków rozpoczyna się kilka metrów wcześniej. Wskazuje to, że do zderzenia pojazdów doszło w odległości ok.15-20 m od miejsca wyjazdu obwinionej. Do zderzenia nie mogło też dojść dalej niż położenie powypadkowe przodu pojazdu A., które znajduje się ok.20 m od końca wyjazdu z ul. (...). Przed skrzyżowaniem z drogą K-76 na ul. (...) znajdował się znak A-7, który obowiązywał jadących tą ulicą do zachowania szczególnej ostrożności i ostrzegał o skrzyżowaniu z drogą posiadającą pierwszeństwo przejazdu. Znak ten zobowiązuje do zachowania szczególnej ostrożności co oznacza powstrzymanie się od ruchu, jeśli ruch mógłby zmusić innego kierującego do zmiany kierunku lub psa ruchu albo istotnej zmiany prędkości a pieszego-do zatrzymania się, zwolnienia lub przyspieszenia kroku-art.2 pkt 23 ustawy Prawo o ruchu drogowym.

Wyrokiem nakazowym Sądu Rejonowego w Łukowie z dnia 7 marca 2017r J. B. został uznany winnym tego, że 13 stycznia 2017r ok. godz. 13.40 w S. jadąc jako kierujący samochodem osobowym marki A. (...) o nr rej. (...), dojeżdżając do skrzyżowania ulic (...), nie zachowując należytej ostrożności spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nie dostosował prędkości jazdy do warunków ruchu, a w szczególności do warunków atmosferycznych, stanu i widoczności drogi, czym doprowadził do zderzenia z samochodem osobowym marki P. (...) o nr rej. (...) kierowanym przez J. G. (2) - to jest wykroczenia z art.86§1 kw i ukarany karą grzywny w kwocie 300 zł, obciążony kosztami sądowymi. Wyrok wobec niego uprawomocnił się w dniu 1 kwietnia 2017r.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody:

częściowo wyjaśnienia J. G. (2) k. 67-67v, zeznania świadków: C. G. k. 68, P. M. k.68-68v,15, J. B. k. 71-71v, 24-24v, D. Ł. k.72, 5-5, A. J. k.73-74, opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych A. B. k.78-89 i 109-110 , protokołu oględzin miejsca wypadku drogowego k.5-6, protokołu oględzin samochodów k.8-11, protokołów i wyników badań stanu trzeźwości k.3, notatkę urzędową k.1-2, plan miejsca kolizji k.7, dokumentację fotograficzną k.48-51 i inne zaliczone w poczet materiału dowodowego.

Obwiniona J. G. (2) nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. wyjaśniła, że rzeczywiście wyjeżdżała z drogi podporządkowanej ul. (...) na drogę z pierwszeństwem przejazdu- (...) w S.. Wjechała już na główną ulicę i przejechała po niej ok.50 m. Kierujący A. chciał ją wyprzedzić, ale z za zakrętu wyjechał od strony Ł. pojazd i aby uniknąć czołowego zderzenia z nim uderzył w tył jej samochodu wybierając mniejsze zło. Kiedy pierwszy raz zobaczyła samochód A. był dosyć daleko, około 100 m od niej w momencie wyjazdu i skrętu, więc oceniła, że bezpiecznie wyjedzie i skręci w prawo. Upewniła się, że może wyjechać, oceniła też warunki drogowe. Wyjeżdżając widziała gdzie jest samochód A..

Sąd Rejonowy zważył, co następuje.

Wyjaśnienia oskarżonej zasługują na wiarę jedynie w części, w szczególności co do tego, jakie były warunki drogowe w dniu zdarzenia, że była w czasie kolizji kierowcą samochodu , sposobu jazdy. W tej części wyjaśnienia te znajdują potwierdzenie w zeznaniach świadków C. G. ale też J. B.. Nie obdarzył natomiast Sąd wiarą tej części wyjaśnień obwinionej, w której neguje ona soją winę za powstały stan zagrożenie i twierdzi, że już dłuższy czas, co najmniej 50 m jechała droga „główną” kiedy J. B. wyprzedzając ją uderzył w tył jej pojazdu. Wyjaśnienia te są sprzeczne z

obiektywnymi dowodami zebranymi w sprawie w postaci protokołów oględzin jej pojazdu, miejsca zdarzenia, szkicu miejsca zdarzenia a te właśnie obiektywne dowody dały podstawę biegłemu ds. rekonstrukcji wypadków drogowych do sporządzenia opinii. Z dowodów tych wynika bezspornie, że w pojeździe obwinionej w momencie oględzin, po zderzeniu włączony był pierwszy bieg.

Ze szkicu miejsca zderzenia, dokumentacji fotograficznej wynika, że do zderzenia pojazdów doszło nie dalej niż położenie powypadkowe przodu samochodu A., czyli nie dalej niż ok.22 m od końca wyjazdu ul. (...). W dokumentacji fotograficznej widoczne jest odizolowane zgrupowanie błota pośniegowego za tyłem samochodu A. w położeniu powypadkowym. Leży ono w przybliżeniu na torze prawych kół A.. Do uderzenia doszło zaś prawą przednią częścią A., co wskazuje, że błoto to odpadło od któregoś z pojazdu uczestniczącego w kolizji w trakcie zderzenia lub tuż po. To pozwala wnioskować, że do zderzenia doszło nie dalej niż położenie tego błota patrząc w stronę Ł.. Pole rozrzutu odłamków szkieł i odłamków rozpoczyna się kilka metrów wcześniej. Wskazuje to, że do zderzenia pojazdów doszło w odległości ok.15-20 m od miejsca wyjazdu obwinionej. Do zderzenia nie mogło też dojść dalej niż położenie powypadkowe przodu pojazdu A., które znajduje się ok.20 m od końca wyjazdu z ulicy (...). Te dowody jednoznacznie wskazują, zdaniem Sądu, że miejsce zderzenia pojazdów, mimo braku innych dowodów, które pozwalałyby je w sposób jednoznaczny wskazać znajdowało się w odległości między 15 a 22 m od wyjazdu z ul. (...). Przeczy to zatem wyjaśnieniom obwinionej, że jechała już jakiś czas- co najmniej 50 m główną drogą, kiedy doszło do uderzenia w tył jej pojazdu oraz zeznaniom C. G. w tym zakresie.

Za wiarygodne Sąd uznał też zeznania J. B., drugiego uczestnika kolizji. Świadek nie umniejszał swojej winy wskazując, że być może jechał wówczas za szybko nie dostosowując prędkości do warunków drogowych, ale stan zagrożenia jego zdaniem wytworzyła obwiniona wyjeżdżając w bliskiej odległości od niego z drogi podporządkowanej. Świadek wskazał, że manewr wyprzedzania jej pojazdu podjął jako manewr obronny w momencie, kiedy znalazła się na jego torze ruchu, co w powiązaniu z pozostałym materiałem dowodowym a w szczególności opinią biegłego B. jest dla Sądu wiarygodne i przekonujące.

Oceniając zeznania funkcjonariuszy Policji P. M., J. B., D. Ł. i A. J. Sąd uznał, że są one szczere a świadkowie podawali okoliczności znane im z racji wykonanych w związku ze zdarzeniem okoliczności. A. J. wskazał, że jego zdaniem obwiniona w tym zdarzeniu winna ustąpić przejazdu, bo do zdarzenia doszło w rejonie skrzyżowania, na całej szerokości jezdni na jednym i drugim pasie były elementy tworzyw sztucznych, szkieł w odległości ok.10-15 m od skrzyżowania. Zdaniem D. Ł. skoro uszkodzenia pojazdu obwinionej były z tyłu a J. B. z przodu, to on ponosi winę za „wypadek”, ale wskazał również z drugiej strony, że jeśli obwiniona widziała pojazd jadący drogą z pierwszeństwem „jak najbardziej miałaby obowiązek go przepuścić”. P. M. wprost wskazał „nie wiedzieliśmy do końca czyja to jest wina”.

Z zeznań policjantów wynika, że opierali się na informacjach przekazanych im przez uczestników kolizji, ale nie byli w stanie w sposób jednoznaczny ocenić, który z jej uczestników ponosi winę za zdarzenie drogowe. Wykonane przez nich czynności na miejscu znalazły natomiast odzwierciedlenie w sporządzonych przez nich dokumentach.

Dokumenty te omówione wyżej stały się podstawą do wydania opinii przez biegłego ds. rekonstrukcji zdarzeń drogowych A. B.. Wbrew twierdzeniom obrony jego opinie zarówno pisemna jak i ustną złożoną na rozprawie Sąd uznał za rzetelną, miarodajną, wyczerpującą. Wydana została po analizie dokumentacji zawartej w aktach sprawy oraz dowodów z dokumentów i w pełni odpowiada wymogom z art.200§2 kpk.

Biegły wskazał, że na miejscu zdarzenia nie ujawniono i nie opisano żadnych śladów materialnych związanych z jezdnią a pochodzących od kół pojazdów, pozwalających jednoznacznie ustalić miejsce zderzenia względem jezdni i dokonać kompleksowej rekonstrukcji, w tym prędkości pojazdów. Podkreślił że analiza rzeczowego materiału dowodowego musi być dokonana w powiązaniu materiałem osobowym w postaci wyjaśnień obwinionej i zeznań świadków. Biegły wskazał jednak na takie obiektywne i sprawdzalne dowody, które pozwolą ocenić relację uczestników kolizji. Śladami materialnymi ujawnionymi na miejscu zdarzenia są bowiem udokumentowane uszkodzenia obu pojazdów oraz położenie pola odłamków plastiku i szkieł pochodzących z pojazdów a także powypadkowe położenie

pojazdu P. i A. . Ze szkicu miejsca zderzenia, dokumentacji fotograficznej wynika, że do zderzenia pojazdów doszło nie dalej niż położenie powypadkowe przodu samochodu A., czyli nie dalej niż ok.22 m od końca wyjazdu ul. (...). W dokumentacji fotograficznej widoczne jest natomiast odizolowane zgrupowanie błota pośniegowego za tyłem samochodu A. w położeniu powypadkowym. Leży ono w przybliżeniu na torze prawych kół A.. Do uderzenia doszło zaś prawą przednią częścią A., co wskazuje, że błoto to odpadło od któregoś z pojazdu uczestniczącego w kolizji w trakcie zderzenia lub tuż po. To pozwala wnioskować, że do zderzenia doszło nie dalej niż położenie tego błota patrząc w stronę Ł.. Pole rozrzutu odłamków szkiele i odłamków rozpoczyna się kilka metrów wcześniej. Wskazuje to, że do zderzenia pojazdów doszło w odległości ok.15-20 m od miejsca wyjazdu obwinionej. Do zderzenia nie mogło też dojść dalej niż położenie powypadkowe przodu pojazdu A., które znajduje się ok.20-22 m od końca wyjazdu z ul. (...). W pojeździe obwinionej włączony był pierwszy bieg. Pojazd ten poruszał się zatem ze stosunkowo niewielką prędkością, co potwierdza dodatkowo, że do zderzenia doszło bezpośrednio po wjeździe obwinionej na drogę K-67 w czasie stosunkowo krótkim, kiedy nie zdążył włączyć wyższego biegu. Zgodnie z wyjaśnieniami obwinionej samochód A. zauważyła , gdy znajdował się od niej ok.100 m, c. G. (1) mówi zaś o odległości 150 m-200m. Pojazd ten był jednak dla kierującej P. obiektywnie widoczny.

Przed skrzyżowaniem z drogą K-76 na ul. (...) znajdował się znak A-7, który obowiązywał jadących tą ulicą do zachowania szczególnej ostrożności i ostrzegał o skrzyżowaniu z drogą posiadającą pierwszeństwo przejazdu. Znak ten zobowiązuje do zachowania szczególnej ostrożności co oznacza powstrzymanie się od ruchu, jeśli ruch mógłby zmusić innego kierującego do zmiany kierunku lub psa ruchu albo istotnej zmiany prędkości a pieszo-do zatrzymania się, zwolnienia lub przyspieszenia kroku-art.2 pkt 23 ustawy Prawo o ruchu drogowym. Oznacza to tym samym, że obwiniona dojeżdżając do drogi K-76 powinna ustąpić pierwszeństwa wszystkim pojazdom poruszającym się tą drogą niezależnie od prędkości, z jaką się poruszali. Z tego powodu biegły uznał, że nieprawidłowości popełnione przez obwinioną stały się bezpośrednią przyczyną kolizji a wnioski biegłego w tym zakresie Sąd w całości podzielił. Obwiniona tak powinna kształtować ruch swojego pojazdu przez zmianę prędkości lub zatrzymanie, aby wjeżdżając na drogę z pierwszeństwem mieć pewność, że jej ruch nie doprowadzi do kolizji lub nie naruszy pierwszeństwa kierujących znajdujących się na drodze. Znak A-7 zobowiązywał obwinioną do bezwzględnego ustąpienia pierwszeństwa wszystkim pojazdom jadącym drogą K-76 czyli do takiego zachowania, aby ruch jej pojazdu nie wymusił na innych kierujących istotnej zmiany prędkości lub toru ruchu. Z ocenionego w powyższy sposób materiału dowodowego wynika, że obwiniona widząc nadjeżdżający drogą K-76 samochód A., podjęła decyzje o wjeździe na jego pas ruchu i poruszając się na pierwszym biegu- a więc z prędkością znacznie niższą niż A. stanowiła przeszkodę zmuszającą kierującego tym pojazdem do działań obronnych, które okazały się nieskuteczne. Okoliczności te zostały bardzo szczegółowo wykazane przez biegłego zarówno w opinii pisemnej jak i ustnej a wnioski płynące z nich Sąd podzielił. Są bowiem dostatecznie przekonująco uzasadnione, poparte stosownymi obliczeniami, wywodami prawnymi.

W tej sytuacji, zdaniem Sądu, wina obwinionej została jej udowodniona a zachowanie polegające na tym, że 13 stycznia 2017r ok. godz. 13.40 w S. jadąc jako kierująca samochodem osobowym marki P. (...) o nr rej. (...) spowodowała zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nie zachowała szczególnej ostrożności i nie ustąpiła pierwszeństwa pojazdowi A. nr rej.(...) kierowanemu przez J. B. nadjeżdżającemu z lewej strony z pierwszeństwem przejazdu, czym doprowadziła do zderzenia pojazdów wyczerpało dyspozycję art.86§1 kw. Za tak przypisany czyn Sąd wymierzył J. G. (2) karę grzywny w kwocie 300 zł. Miarkując wymiar kary Sąd wziął pod uwagę stopień jej zawinienia i społecznej szkodliwości tego czynu. Taką karą został też ukarany prawomocnie drugi uczestnik kolizji, wyrok powinien być zaś sprawiedliwy co do obu tych osób. Przy ustalaniu wymiaru kary Sąd miał też na uwadze sytuację osobistą i majątkową obwinionej, która osiąga niewielkie dochody w kwocie ok.1500 zł pracując w (...)i ma na utrzymaniu dziecko.

Za zasadne Sąd uznał również zwolnienie obwinionej z kosztów sądowych w części zasądzając jedynie opłatę oraz 300 zł tytułem wydatków z uwagi na wyżej wskazaną sytuację materialną obwinionej, która jednak posiada dochody umożliwiające uiszczenie tych należności w części.

Z powyższych względów orzeczono, jak w wyroku .

POUCZENIE O UPRAWNIENIACH I OBOWIĄZKACH

Od wyroku sądu pierwszej instancji służy stronom apelacja (art. 103 § 2)²⁾.

Wyrok można zaskarżyć w całości lub części (art. 103 § 4).

Apelację wnosi się na piśmie w terminie 7 dni od daty otrzymania wyroku wraz z uzasadnieniem. W wypadku, gdy uzasadnienie wyroku zostało przedstawione wyłącznie w formie ustnej, apelację wnosi się na piśmie w terminie 7 dni od daty otrzymania wyroku wraz z przekładem tego uzasadnienia (art. 105 § 1 i § 1a). Do biegu 7-dniowego terminu nie wlicza się dnia, od którego liczy się dany termin. Jeżeli koniec tego terminu przypadnie na dzień uznany ustawowo za dzień wolny od pracy, czynność można wykonać następnego dnia (art. 123 § 1 i § 3 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, Dz. U. z 2016 r. poz. 1749, 2138 i 2261, w zw. z art. 38 § 1). Termin jest zachowany, jeżeli przed jego upływem apelacja zostanie złożona bezpośrednio w sądzie albo:

1. nadana w placówce podmiotu zajmującego się doręczaniem korespondencji na terenie Unii Europejskiej;
2. nadana w polskim urzędzie konsularnym;
3. złożona przez żołnierza, z wyjątkiem żołnierza pełniącego terytorialną służbę wojskową dyspozycyjnie, w dowództwie jednostki wojskowej;
4. złożona przez osobę pozbawioną wolności w administracji odpowiedniego zakładu;
5. złożona przez członka załogi polskiego statku morskiego kapitanowi statku (art. 124 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego w zw. z art. 38 § 1).

Apelację co do winy uważa się za wniesioną przeciwko całości wyroku (art. 447 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego w zw. z art. 109 § 2).

Apelację co do kary uważa się za wniesioną przeciwko całości rozstrzygnięcia o karze i środkach karnych (art. 447 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego w zw. z art. 109 § 2).

Apelację co do środka karnego uważa się za wniesioną przeciwko całości rozstrzygnięcia o środkach karnych (art. 447 § 3 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego w zw. z art. 109 § 2).

W apelacji można podnosić zarzuty, które nie stanowiły lub nie mogły stanowić przedmiotu zażalenia (art. 447 § 4 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego w zw. z art. 109 § 2).

Podstawą apelacji nie może być błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę orzeczenia oraz rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, związane z treścią zawartego porozumienia w sprawie wydania wyroku skazującego, wymierzenia określonej kary lub środka karnego lub rozstrzygnięcia w przedmiocie poniesienia kosztów procesu (art. 447 § 5 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego w zw. z art. 109 § 2).

Apelacja nie zostanie przyjęta, jeżeli zostanie wniesiona po terminie lub przez osobę nieuprawnioną albo jest niedopuszczalna z mocy ustawy (art. 429 § ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego w zw. z art. 109 § 2).

- 1) należy wybrać właściwy zwrot;

2) jeżeli nie wskazano innej podstawy prawnej, przepisy w nawiasach oznaczają odpowiednie artykuły ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. - Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z 2016 r. poz. 1713 i 1265).